



POLICJA

997

**Krewna twierdzi, że było inaczej**

30 września, po godz. 18.00, patrol policji skierowany został na ul. Sienkiewicza w Ostrzeszowie, gdzie miał iść mężczyzna z rozbitą głową. W chwili interwencji pogotowie ratunkowe nie dysponowało wolną załogą. Funkcjonariusze zastali nietrzeźwego mężczyznę, siedzącego na ławce - rzeczywiście, miał ranę na głowie. Policjanci ustalili, że mężczyzna, będąc po spożyciu alkoholu, przewrócił się i uderzył głową o chodnik.

Dwie godziny później do dyżurnego policji zadzwoniła krewna mężczyzny, informując, że jej wuj jest w szpitalu, jednocześnie twierdziła, że rana głowy powstała w wyniku uderzenia przez nieznaną osobę.

Policja wykluczyła udział osób trzecich, wcześniejsze ustalenia zdecydowanie wskazywały na to, że był to nieszczęśliwy wypadek; tego samego zdania był także poszkodowany mężczyzna.

**Dziwne**

W nocy, 4 października, do dyżurnego policji zadzwonił mieszkaniec gm. Mikstów, mówiący, że z jego piwnicy dochodzą głosy i ktoś włamuje się do budynku. Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że nie było żadnego włamania ani jakichkolwiek śladów, które mogłyby na to wskazywać.

Mężczyzna został ukarany mandatem za bezzasadne wezwanie policji.

To już druga taka interwencja zgłoszona przez tę samą osobę. Zgłoszenie tej samej treści, dotyczące włamania do piwnicy, dyżurny policji otrzymał tuż przed północą - 1 października. Wówczas również wykluczono, aby doszło do jakiegokolwiek przestępstwa.

**Toyotą w citroena**

4 października, po godz. 15.00, doszło do kolizji na al. Wojska Polskiego w Ostrzeszowie.

Kierująca toyotą yaris, mieszkanka Poznania, nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją citroena c5, którym kierowała mieszkanka Ostrowa Wlkp., i najechała na jego tył. Kobieta ukarana mandatem.

**Szczęście, że nie na maskę**

Do tego zdarzenia doszło po południu, 4 października, na ul. Ostrzeszowskiej w Grabowie.

Jak wynika z ustaleń policji, widzione na przyczepie samochodu płyty były niewłaściwie zabezpieczone i jedna z nich zsunęła się na jezdnię, wprost pod koła auta jadącego za przyczepką. Na szczęście, nie doszło do uszkodzenia tego auta. Sprawca został ukarany mandatem.

**Złodziej złota zatrzymany**

4 października policjanci w wyniku pracy operacyjnej oraz na podstawie zebranych dowodów ustalili i zatrzymali złodzieja złotej biżuterii wartę 5000 złotych. Podejrzany to 21-letni mieszkaniec pow. ostrowskiego, który w połowie września, pod nieobecność domowników, wszedł do mieszkania i ukraść kosztowności. Poszkodowani to mieszkańcy gminy Mikstów.

Skradziony towar sprawca sprzedał w jednym z lombardów w Ostrowie Wlkp. Funkcjonariusze prowadzą dalsze czynności celem odzyskania skradzionego złota.

Mężczyzna już usłyszał zarzut przywłaszczenia cudzego mienia, przyznał się do wszystkiego. Grozi mu nawet 10 lat więzienia.

**Kierował pomimo zakazu**

5 października, policjanci patrolując Myje, zatrzymali do kontroli 45-letniego mieszkańca gm. Ostrzeszów, kierującego oplem kadetem. Jak się okazało, mężczyzna nie stosował się do zakazu kierowania pojazdami. Sprawca odpowie przed sądem, grozi mu do 3 lat więzienia.

**Poślizgnęła się na grysiku**

5 października, po godz. 13.00, w Smolnikach, kierująca renault megane (mieszkanca gm. Grabów) najechała na leżący na jezdni grysik, a ponieważ jechała zbyt szybko, straciła panowanie nad autem i uderzyła w przydrożne drzewo. Kobieta została przewieziona do szpitala w Ostrzeszowie. Policjanci ukarali ją mandatem.

**Odpowiedzą przed sądem**

5 października, po godz. 22.00, dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że na ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie samochodem kieruje nietrzeźwy mężczyzna. Skierowani tam policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki Opel. Kierował nim 19-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, który rzeczywiście był pijany - ponad 2‰ alkoholu (1,09mg/l). W wykonywaniu czynności policjantom przeszkadzał 26-letni pasażer, który także był nietrzeźwy (ponad 1‰ alkoholu). Mężczyzna nie stosował się do wydawanych poleceń, odmawiał podania swoich danych osobowych, stał się agresywny. Funkcjonariusze musieli go obezwładnić i złożyć kajdanki.

Obaj mężczyźni odpowiadają przed sądem. 19-latek za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości oraz za niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu kierowania pojazdami, natomiast jego starszy kolega za utrudnianie pracy policji.

**Heca na kółkach**

W niedzielne popołudnie (6 października), po godz. 16.00, dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że na chodniku przy ul. Zamkowej w Ostrzeszowie leży nietrzeźwy mężczyzna, który wcześniej przewrócił się i uderzył głową o asfalt. Funkcjonariusze, którzy udali się na miejsce zdarzenia, potwierdzili ten fakt, wezwano również pogotowie ratunkowe. Mężczyzna został zabrany do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy, za którą się jednak nie odwdziaczył - wykorzystując nieuwagę personelu, z oddziału wewnętrznego ukradł wózek inwalidzki, którym później poruszał się po ostrzeszowskim Ryнку. Sprawca to 30-letni mieszkaniec gm. Kobyła Góra - przeprowadzone badanie wykazało u niego ponad 3‰ alkoholu (1,70mg/l).

Teraz stanie przed sądem i odpowie za kradzież cudzego mienia, za co grozi nawet kara do 5 lat więzienia.

A swoją drogą ciekawe, jak człowiek w 3‰ u wózkem inwalidzkim mógł niezauważony albo nie wzbudzając podejrzeń, opuścić szpital.

**Pijaństwo się szerzy**

Również 1 października, przed 23.00, dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Jelenie leży w rowie pijany mężczyzna. Policjanci udali się na wskazane miejsce, powiadomili także pogotowie ratunkowe, które stwierdziło, że nie wymaga on dalszej hospitalizacji.

Mieszkaniec gm. Kraszewice został odwieziony do domu i przekazany rodzinie.

Do podobnego zdarzenia doszło 4 października, po godz. 17.00, na ul. Kaliskiej w Ostrzeszowie.

Na ulicy również leżał pijany mężczyzna (mieszkaniec Ostrzeszowa) Jego także policjanci odwieźli do domu.

Obaj mieli się stawić na komisariacie, by policjanci mogli wyciągnąć przewidziane prawem konsekwencje.

**Bez prawa jazdy**

4 października, po godz. 9.30, patrolując Giżyce, policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki Fiat, którym kierował mieszkaniec Łodzi. Okazało się, że łodzianin w ogóle nie miał prawa jazdy. Za to wykroczenie funkcjonariusze ukarali go 500-złotowym mandatem; uniemożliwili mu też dalszą jazdę.

Ciąg dalszy komunikatów na str. 6.

**Samochodem w motocykl**

Również 5 października, po godz. 14.00, na ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie, kierujący fordem mondeo, mieszkaniec Ostrzeszowa, nie zachował środków ostrożności i skręcając w lewo nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu motocyklowi marki Yamaha. Pokrzywdzony motocyklista, również mieszkaniec Ostrzeszowa, odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala. Sprawcę wypadku ukarano mandatem.

Wypadek wyglądał groźnie, na szczęście nie doszło do tragedii. Kierowca forda podróżował z dzieckiem, nie wymagało ono jednak hospitalizacji. Jak mówili świadkowie tego zdarzenia, motocyklista tyle co wyjechał ze swojego domu, od miejsca zamieszkania do miejsca wypadku dzieliło go raptem 100 metrów. Ponoć kilka tygodni wcześniej motocyklista również miał wypadek, czyżby więc los mu nie sprzyjał? Tak czy inaczej, jadąc na motorze czy kierując samochodem, zawsze trzeba zachować umiar i maksymalną ostrożność.



STRAŻ

998

**Pożar w Kraszewicach  
350.000ZŁ POSZŁO Z DYMEM**

fol. PSP Ostrzeszów

**Na 350.000zł wstępnie oszacowano straty, jakie spowodował pożar stodoły i obory w jednym z gospodarstw w Kraszewicach.**

Do pożaru doszło w sobotę 5 października, ogień pojawił się około godz. 14.30. Niestety, mimo wielkiego zaangażowania strażaków oraz ogromnej pomocy sąsiedzkiej szkody, jakie wyrządził żywioł, są gigantyczne. Spaliła się stodoła oraz górna część obory, a także 50 ton siana, 22 tony słomy i 10 ton zboża. Nie udało się również uratować kilku maszyn, spłonęła prasa do słomy, dojarka i przyczepa. Podczas pożaru nie ucierpiało żadne zwierzę, całe bydło udało się w porę wyprowadzić na zewnątrz. Poparzony został ojciec właściciela gospodarstwa, który ratował dobytek syna. Pierwszej pomocy udzielił mu strażak z PSP, a następnie pogotowie ratunkowe.

Akcja gaśnicza trwała blisko 10 godzin, na miejsce przyjechało aż 12 zastępów straży pożarnej (2 JRG i 10

zastępów OSP), w tym 59 strażaków.

Jak do tej pory nie udało się ustalić przyczyny pożaru - jego okoliczności wyjaśnia policja.

Ogień jest najtrudniejszym do opamięnienia i najbardziej niebezpiecznym żywiołem. Mimo dużej świadomości społeczeństwa, prawdopodobieństwo wystąpienia pożaru jest ogromne. Wystarczy często niedopałek papierosa, iskra z uszkodzonej instalacji elektrycznej, przegrzany silnik, jakaś awaria, czasami czyjaś nieostrożność lub wręcz bezmyślność, aby żywioł pochłonął nawet dorobek całego życia; czasami jednak straty są jeszcze większe, bo dotyczą zdrowia i życia ludzkiego. Bądźmy ostrożni!

**Spłonął warsztat i samochód**

Przed południem - 3 października, w budynku warsztatowym w Torzeńcu wybuchł pożar. W środku znajdował się samochód osobowy marki Audi 80.

Kiedy strażacy dotarli na miejsce języki ognia wydostawały się już na zewnątrz. Funkcjonariusze przystąpili do akcji gaśniczej, niestety nie udało się uratować ani zaparkowanego w środku samochodu, ani wyposażenia warsztatu. Nadpalili się też ściany budynku, okna i drzwi.

W trwającej niespełna 2 godziny akcji wzięły udział 2 zastępy straży pożarnej. Straty oszacowano na 70.000zł (w tym 30.000zł budynku). Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w samochodzie. Mimo dużych strat, na szczęście nikomu nic się nie stało.

**Pożary na nieużytkach**

3 października zapaliły się mienie pozostawione na nieużytkach rolnych w Kuźnicy Myślniewskiej - akcja strażaków trwała ponad 40 minut. Dzień później w Parzynowie doszło do pożaru suchej trawy, także na nieużytkach rolnych.



KONTAKT:  
607 692 593

**RYTMIKA I LOGORYTMIKA  
DLA TWOJEGO DZIECKA**

Trening słuchowy z elementami logopedii

oraz zajęcia rozwijające zdolności

rytmiczno-muzyczne Twojego dziecka.

Zapraszamy dzieci od 2 do 6 lat

na zajęcia muzyczno-ruchowe

przy akompaniamencie pianina.

Zajęcia dla najmłodszych wraz z rodzicami.

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 2

w Ostrzeszowie (sala gimnastyczna)



WWW.BASIK-ART.PRIV.PL